

# **Pieśń dziewiąta. Bitwa po bitwie**



BIANKA ROLANDO

BIAŁA KSIĄŻKA

CZYŚCIEC

## *Pieśń dziewiąta. Bitwa po bitwie*

Leżę twarzą odwrócony w popiół, do środka  
Muszę leczyć swe obrażenia wewnętrzne  
Uciekają mi słowa pieśni żołnierskich i patriotycznych  
ku pokrzepieniu serc, po śmierci krzepną z trupami  
Tak bym chciał je śpiewać, żując czerwone kwiaty jak tytoń  
Podsluchujesz mnie bez ustanku, ty jesteś szpiegiem  
Twój głos skryty ma w sobie ten pogłos stłamszony  
zdradza ciągłą rejestrację każdego szmeru najcichszego  
Czy teraz dobrze mnie słyszysz, czy przesunąć się odrobinę  
do skrytych mikrofonów, czy są bardzo wsłuchane we mnie?  
Chcesz śpiewu zwierzeń tego, „całego w sińcach”?  
Dobrze, to niech wszyscy mnie potępiają jednogłośnie  
skazując mnie milionowy raz na karę śmierci za dezercję  
Z pola walki zabrano mnie tutaj, piejąc dostojnie hymny  
wachlując me zwłoki skrzypami i widłakami w trakcie  
podczas pogrzebów spreparowanych przez domyślne wdowy  
Po śmierci nastąpiła bitwa we mnie, w każdej mej komórce  
w każdym organie wewnętrznym słyszałem te skrzypy  
przerzucany przez widłaki, to w jedną, to w drugą stronę  
Wszystkie moje niedrożności zostały odrzucone razem  
Moja batalia trwa ciągle, pełen furii kruszę się ze sobą  
placząc nad wielkim jeziorem, zostałem uderzony  
w najczulsze miejsca pod skórą byka, wołu pochylonego  
Nagi, bez zbroi i mundurów zszywanych z resztek  
Jestem zmęczony tym ciągłym krzykiem bojowym  
w oczekiwaniu na wroga w pełnym kamuflażu  
Moje jezioro zostało mi dane, żebym zapomniał o biciu  
mocno w policzki, dla ich własnej przytomności  
Cucić się ciągle z żalu, z otumanienia zapachami  
Strzelaj do mnie, strzelaj prosto w serce, 60 punktów  
Dostajesz bonus w postaci dwóch granatów z drzewa  
prosto w mordę, bez zawleczonej, czerwone i słodkie  
Po śmierci jestem jeszcze bardziej wycięty w sobie  
tylko ścinki zostały po moim żołnierskim rynsztunku  
Takiego mnie widzisz, taki słaby kadłub leżący  
zgnieciony sam przez siebie w popiele nieświętym  
Ślinię się, bo nie mam w sobie żadnych zwieraczy  
Oczekuje się od mnie skrycie zupełnie nowych rzeczy  
Do tego potrzebna jest mi waleriana, boskie lekarstwo  
Moja pokuta nazbyt oczywista, muszę wypić ją z czasem  
tę wielką gorzką łyżkę, a wtedy stanę się tylko echem

z sennym mrużeniem poobijanych oczu  
z walerianowym odcieniem przeminę, wietrzejąc

---

Wszystkie zasoby Wolnych Lektur możesz swobodnie wykorzystywać, publikować i rozpowszechniać pod warunkiem zachowania warunków licencji i zgodnie z **Zasadami wykorzystania Wolnych Lektur**.

Ten utwór jest udostępniony na licencji **Licencja Wolnej Sztuki 1.3**.

Wszystkie materiały dodatkowe (przypisy, motywy literackie) są udostępnione na **Licencji Wolnej Sztuki 1.3**. Fundacja Wolne Lektury zastrzega sobie prawa do wydania krytycznego zgodnie z art. Art.99(2) Ustawy o prawach autorskich i prawach pokrewnych. Wykorzystując zasoby z Wolnych Lektur, należy pamiętać o zapisach licencji oraz zasadach, które spisaliśmy w **Zasadach wykorzystania Wolnych Lektur**. Zapoznaj się z nimi, zanim udostępnisz dalej nasze książki.

E-book można pobrać ze strony: <http://wolnelektury.pl/katalog/lektura/rolando-piesn-dziewiata-bitwa-po-bitwie>

Tekst opracowany na podstawie: *Bianka Rolando, Biała książka*, Wydawnictwo Święty Wojciech, Poznań 2009.

Wydawca: Fundacja Nowoczesna Polska

Publikacja zrealizowana w ramach projektu Wolne Lektury (<http://wolnelektury.pl>). Reprodukacja cyfrowa wykonana przez fundację Nowoczesna Polska z egzemplarza pochodzącego ze zbiorów autora. Dofinansowano ze środków Ministra Kultury i Dziedzictwa Narodowego.

Opracowanie redakcyjne i przypisy: Aleksandra Kopeć, Jan Szejko, Paulina Choromańska, Paweł Kozioł.

*Wesprzyj Wolne Lektury!*

Wolne Lektury to projekt fundacji Wolne Lektury – organizacji pożytku publicznego działającej na rzecz wolności korzystania z dóbr kultury.

Co roku do domeny publicznej przechodzi twórczość kolejnych autorów. Dzięki Twojemu wsparciu będziemy je mogli udostępnić wszystkim bezpłatnie.

*Jak możesz pomóc?*

Przeznacz 1,5% podatku na rozwój Wolnych Lektur: Fundacja Wolne Lektury, KRS 0000070056.

Wspieraj Wolne Lektury i pomóż nam rozwijać bibliotekę.

Przeznacz darowiznę na konto: **szczegóły na stronie Fundacji**.